

**SEVENTEENTH SUNDAY IN ORDINARY TIME
SIEDEMNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA
JULY 28, 2024**



**Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II**

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@polishcenter.org * website: www.polishcenter.org*

SEVENTEENTH SUNDAY IN ORDINARY TIME JULY 28, 2024



A great prophet has risen in our midst. God has visited his people.

— Luke 7:16

LOAVES AND FISHES

We can find ourselves in situations beyond our abilities to cope. The challenge seems simply too great to be faced. In this gospel we have an example of that kind of apparent powerlessness. Jesus and the disciples are faced with a very large crowd of hungry people in a deserted place. They need to be fed and the resources to feed them don't appear to be there. The sense of being overwhelmed by the task that needs doing is audible in the comments that Jesus' disciples make. Philip states, 'Two hundred denarii would only buy enough to give them a small piece each.' Andrew comments that there is a small boy present with five barley loaves and two fish, but he asks rather despairingly, 'What is that between so many?' I am sure that people who work for aid agencies often found themselves in a similar situation in those parts of the world ravaged by conflict and famine. The huge need outstrips the available resources. Yet, in that situation such workers always do whatever they can with whatever resources they have at their disposal. They don't despair; they tackle the situation as best as they can.

Seeing the hungry crowd and the scarce number of loaves, Jesus was aware of the enormity of the task of feeding them all. But he did not share the apostles' sense of defeatism. He saw that in some way the small boy with the five barley loaves and two fish was the key to feeding five thousand people. We cannot imagine what exactly happened on that day out in the wilderness but it is clear that the small boy with his few barley loaves and a couple of fish played a vital role. It was just enough food for a simple meal for a poor family. Yet the boy was willing to part with his barley loaves and his fish. When he handed them over, in some mysterious way, Jesus was able to work with the young boy's generous gift to feed everyone. One generous boy was the key to feeding the multitude. One person's generosity gave Jesus the opening that he needed.

Clearly this story spoke very powerfully to the early church. The early believers came to appreciate that the Lord can use our limited efforts to perform his greatest works. As St. Paul puts it: "God's power is often made perfect in our weakness." The Lord can work powerfully in and through the very little that we possess, if we are generous with that little. The small boy is our teacher in that regard. He gave over his few barley loaves and fish, and the Lord did the rest. So often the spontaneous generosity of children can have a great deal to teach us. In giving away the little we have we leave ourselves very vulnerable. Yet, the gospel suggests that the Lord can work powerfully in and through that very vulnerability which is the fruit of our generosity. The Lord needs us to be generous with what we have, even though it can seem very

small and very inadequate in our eyes. The Lord does not work in a vacuum; he needs us to create an opening for him to work. Without the presence of Jesus, the crowd would not have been fed. Without the presence of the small boy and his few resources the crowd would not have been fed either. The Lord needs us to be generous with what we have today if he is to continue to feed the various hungers of today's crowd, whether it is the basic hunger for food, or the hunger for shelter, for a home, for friendship, for community, for acceptance or the deeper spiritual hunger for God. Today's gospel teaches us never to underestimate the significance of even the tiniest efforts we make to be generous with the resources we have at our disposal, whether it is resources of money, or time or some ability or other.

All of the evangelists see a link between what happened in the desert that day and what happened at the Last Supper and what happens at every Eucharist. Just as Jesus transformed the small boy's simple gifts of five barley loaves and two fish into a feast for thousands, so he transforms our simple gifts of bread and wine into a spiritual feast for all, the bread of life and the cup of salvation. The way the Lord works in the Eucharist is how he works in the rest of our lives. He takes the little we offer to him and by means of it, in the words of Saint Paul, he is 'able to accomplish abundantly far more than all we can ask or imagine.'

- Internet

Today's Readings: 2 Kgs 4:42-44; Ps 145:10-11, 15-16, 17-18; Eph 4:1-6; Jn 6:1-15

TREASURES FROM OUR TRADITION

The achievement of the late 1960s and early 1970s in enriching the "euchology" or "words of thanksgiving" available in the Church's prayer is important on many levels. Ecumenically, it means that the Latin Rite now reflects the wealth of the East in having more than one prayer available to the Church. Pastorally, it actually acknowledges the place of the assembly in prayer, which is particularly clear in the Masses with Children. In fact, the traditional prayers of the Eastern Church served as models for our new prayers. In the East, what we call the Eucharistic Prayer is called the *anaphora*, and there are three main families of *anaphora*. Each family has a different "recipe" for arranging the usual parts of these prayers. All *anaphora* have "intercessions" included, but the Churches of Antioch place them toward the end of the prayer, Alexandria prefers them at the beginning before the "Holy, Holy," and Syria puts them at the very end. One branch of the Syrian family is unique in not mentioning the words of Jesus at the Last Supper. The Roman Canon we once prayed exclusively has some connection with the Alexandrian family, but once the signal for creativity was given, all the wealth of every prayer tradition was on the table, and our Sunday Mass has been greatly enriched.

—Rev. James Field, © Copyright, J. S. Paluch Co.

PRAY

If you pray you are sure of saving your soul. If you do not pray you are just as sure to lose your soul.

—St. Alphonsus Liguori

KOMENTARZ LITURGICZNYCykl B, **17 Niedziela Roku, Zwykła**Czytania: *2 Krl 4:42-44; Ps 145:10-11, 15-16, 17-18;**Ef 4:1-6; J 6:1-15*

Nie ulega wątpliwości, że Pismo święte bardzo mocno akcentuje sprawy Boże, a więc w odniesieniu do człowieka, dotyczące jego zbawienia. Z drugiej jednak strony dostrzegamy przedziwne zharmonizowanie tych spraw ze sprawami "czysto doczesnymi". Bo też istnieje między nimi ścisłe powiązanie, tak że trzeba mówić tylko o prymacie spraw duchowych, przez co nie wyklucza się wcale i nie pomniejsza wagi spraw doczesnych. Wynika to wszystko na pierwszym miejscu z faktu, że sam człowiek jest istotą duchowo-cieleśną, w której obydwie elementy stanowią - mówiąc językiem filozoficznym - substancjalną całość i wzajemnie się przenikają. Następnie to, co doczesne, stanowi jakąś niewątpliwą bazę dla tego, co duchowe. Stąd św. Tomasz z Akwinu stwierdza, że pewne przynajmniej minimum rzeczy materialnych stanowi konieczny warunek życia religijnego. Zrozumiałe jest przecież, że człowiek, który nie ma się w co ubrać lub cierpi wielki głód, nie będzie mógł spełnić obowiązku np. uczestniczenia we Mszy świętej.

Nic przeto dziwnego, że Chrystus ujawnia nie tylko troskę o sprawy duchowe człowieka, ale stawiając je zawsze na pierwszym miejscu - dostrzegał także potrzeby materialne i nieraz sam cudownie im zaradzał. I dlatego, gdy ujrzał, że liczne tłumy schodzą się do Niego, rzekł do Filipa: "Skąd kupimy chleba, aby oni się posilili?" A więc troska o chleb codzienny. Stanowi to bardzo ważną wskazówkę dla wszystkich chrześcijan. Mają jednak nie tyle zabiegać zbyt o własny chleb powszedni, ile umieć się nim dzielić z potrzebującymi.

Z drugiej wszakże strony nie wolno zapomnieć o tym, że właśnie owo cudowne rozmnożenie chleba na pustyni było ze strony Pana Jezusa zarazem przygotowaniem do przedstawienia tajemnicy o innym Chlebie, pod postacią którego ludzie będą mogli przyjmować samego Chrystusa - Jego Ciało i Krew.

Współzycie z bliźnimi nie jest wcale łatwe. Wymaga przeto zdobycia najpierw wielu trudnych cnót. A więc przede wszystkim pokory, która jest przeciwstawieniem pychy, stanowiącej największą przeszkodę we wzajemnym współzyciu. Każde nam ona m.in. nieco "pomniejszyć" siebie we własnej ocenie (najczęściej bowiem w tym przecież przesadzamy!), a podwyższyć nieco naszą ocenę dotyczącą bliźnich (tu znowu najczęściej jesteśmy zbyt skąpi!). Pokora pozwala znieść także pewne przykrości, jakie nas spotykają ze strony bliźnich. Z pokorą ściśle łączy się cichość, która jest uosobieniem spokoju i unika niepotrzebnego zgiełku.

Konieczna jest następnie cierpliwość, która pozwala niejednokrotnie "zaciśnąć zęby" i przetrwać trudne chwile. Apostoł Paweł, który był wielkim realistą, kieruje do wszystkich wezwaniem, aby także nauczyli się wzajemnie znosić. A zatem trzeba pamiętać o tym, że nikt z nas nie jest aniołem, że posiadamy wiele wad, które w sposób szczególny ujawniają się we wzajemnym współzyciu.

Stąd nieraz nie pozostaje nic innego, jak wzajemnie się znosić, czyli tolerować.

Tak oto w niemałym trudzie budujemy jedność, najpierw w najbliższym otoczeniu, a pośrednio jedność Ciała Chrystusowego, jakim jest Kościół.

- ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

**NAKARMIENIE 5000**

Wydarzenie ma miejsce w miejscowości Tabgha. Znajduje się ona w pobliżu Kafarnaum nad Jeziorem Genenezaret. Nazwa arabska et-Tabgha oznacza „Siedem Źródeł” i jest pochodną nazwy greckiej „Heptapegon”. Rejon ten, bogaty w ciepłe źródła był szczególnie ulubiony przez Jezusa. Ustronie to do dziś zachwyca urodą. Są tu wyższe niż gdzie indziej drzewa liściaste, przyjęły się i eukaliptusy, nie należące do flory biblijnej, rosną palmy, a wszystko skąpane jest w gąszczu śródziemnomorskich krzewów i pielęgnowanych kwiatów. W czasach biblijnych przyroda mogła tu być jeszcze bardziej obfita i powabniejsza (J. Gać). Najstarsza tradycja chrześcijańska lokalizuje w tym miejscu trzy wydarzenia: „Kazanie na Górze”, cudowne rozmnożenie chleba i udzielenie Piotrowi prymatu. Eteria, która pielgrzymowała do Ziemi Świętej pod koniec IV wieku w swojej Pielgrzymce do miejsc świętych pisze: Niedaleko (od Kafarnaum) widoczne są kamienne schody, po których Pan stapał. Tu także znajduje się łąka, pokryta obficie trawą, na której rosną liczne palmy. Obok jest siedem źródeł, z których każde tryska obficie wodą. To na tej łące Pan nasycił lud pięcioma chlebami i dwiema rybami. W samej rzeczy głaz, na którym Pan położył chleb, został przekształcony w ołtarz. Z głazu tego pielgrzymi biorą kawałki, których używają potem z dobrym skutkiem we wszystkich potrzebach. Koło murów tego kościoła przechodzi droga, na której Mateusz siedział przy cle. Potem na pobliskiej górze znajduje się grotta, ponad którą Pan wygłosił błogosławieństwa. W miejscu rozmnożenia chleba znajduje się dziś współczesny kościół z pięknym atrium konsekrowany w 1982 roku. Wznosi się na miejscu starożytnych bazylik. Pierwsza pochodziła z IV wieku, druga z V – go. Z drugiej bazyliki pozostały mozaiki, które pokrywają całą powierzchnię kościoła. Zawierają one wzory geometryczne oraz florę i faunę znad delty Nilu. Jednym z motywów mozaiki jest pelikan, który stał się symbolem Ostatniej Wieczery Jezusa Chrystusa. Uważano bowiem, że swoją krwią karmi pisklęta.

- Internet

ŚWIĘCI MARTA, MARIA I ŁAZARZ—29 LIPCA**STS. MARTHA, MARY AND LAZARUS—JULY 29**

Marta pochodziła z Betanii, miasteczka położonego na wschodnim zboczu Góry Oliwnej, w pobliżu wioski Betfage, odległego od Jerozolimy o ok. 3 km drogi (dzisiaj Al Azarija). Była siostrą Marii i Łazarza, których Chrystus darzył swą przyjaźnią. Wiele razy gościła Go w swoim domu. Św. Łukasz opisuje szczególnie jedno ze spotkań (Łk 10, 38-42). Martę wspomina w Ewangelii św. Jan, odnotowując wskrzeszenie Łazarza. Wyznała ona wtedy wiarę w Jezusa jako Mesjasza i Syna Bożego (J 11, 1-45). Ewangelista Jan opisuje także wizytę Jezusa u Łazarza na sześć dni przed wieczerzą paschalną, gdzie posługiwała Marta (J 12, 1-11). Właśnie z Betanii Jezus wyruszył triumfalnie na osiołku do Jerozolimy w Niedzielę Palmową (Mk 11, 1). Wreszcie w pobliżu Betanii Pan Jezus wstąpił z Góry Oliwnej do nieba (Łk 24, 50).

Na Wschodzie cześć św. Marty datuje się od wieku V, na Zachodzie - od wieku VIII. Już w wieku VI istniała w Betanii bazylika na miejscu, gdzie miał stać dom Łazarza i jego siostr. Św. Marta jest patronką gospodyń domowych, hotelarzy, kucharek, sprzątaczek i właścicieli zajazdów. Legenda prowansalska głosi, że po wniebowstąpieniu Jezusa Żydzi wprowadzili Łazarza, Marię i Martę na statek bez steru i tak puścili ich na Morze Śródziemne. Dzięki Opatrzności wszyscy wylądowali szczęśliwie u wybrzeży Francji, niedaleko Marsylii. Łazarz miał zostać pierwszym biskupem tego miasta, Marta założyła w pobliżu żeński klasztor, a Maria pokutowała w niedalekiej pustelni.

Maria była siostrą Marty i Łazarza. Uwierzyła w Chrystusa jeszcze przed wskrzeszeniem brata (J 11, 1-44). Była tą kobietą, która według słów Jezusa "wybrała dobrą część" (Łk 10, 42), słuchając słów Zbawiciela. To ona namaściła Jego nogi drogocenną maścią nardową (J 12, 3). Według Tradycji Maria i Marta były w gronie niewiast, które pospieszyły do grobu Jezusa z wonnościami. Po męczeńskiej śmierci archidiacona Stefana i rozpoczęciu w Jerozolimie prześladowania wyznawców Chrystusa, Żydzi wygnali sprawiedliwego Łazarza. Siostry opuściły Palestynę wraz z bratem i pomagały mu głosić Ewangelię w różnych krainach.

Łazarza znamy go z Ewangelii św. Jana (J 11, 1-44; 12, 1-11) jako brata Marii i Marty. Gdy z obawy przed Żydami Jezus przebywał w Zajordanii, dotarła do niego wiadomość o śmierci Łazarza. Powrócił wtedy - po oczekaniu - do Judei i udał się do Betanii. Św. Jan Ewangelista szczegółowo opisuje scenę Jego spotkania z siostrami i dialog z Martą, a następnie głębokie wzruszenie Jezusa i wskrzeszenie Łazarza. Dowiadujemy się także o reakcji Żydów, którzy nie mogli zaprzeczyć faktom, ale jeszcze bardziej znienawidzili Jezusa. Ta niechęć dotknęła także Łazarza. Ewangelista Jan opisuje także inny pobyt Jezusa w domu Łazarza na dzień przed Jego wjazdem do Jerozolimy (J 12, 1-11). Milczenie ewangelii o dalszych losach Łazarza uzupełnili anonimowi pisarze chrześcijańscy.



Martha came from Bethany, a town located on the eastern slope of the Mount of Olives, near the village of Bethpage, about 3 km from Jerusalem (today Al Azarija). She was the sister of Mary and Lazarus, whom Christ was friends with. She visited him many times in her home. St. Luke describes in detail one of the encounters (Luke 10:38-42). Martha is mentioned in the Gospel of St. John, recording the resurrection of Lazarus. She then confessed her faith in Jesus as the Messiah and Son of God (John 11:1-45). The evangelist John also describes Jesus' visit to Lazarus six days before the Passover meal, where Martha ministered (Jn 12:1-11). It was from Bethany that Jesus rode triumphantly on a donkey to Jerusalem on Palm Sunday (Mk 11:1). Finally, near Bethany, the Lord Jesus ascended from the Mount of Olives into heaven (Luke 24:50).

In the East, St. Martha's recognition dates from the 5th century, in the West - from the 8th century. As early as the sixth century, there was a basilica in Bethany on the site where the house of Lazarus and his sisters was to stand. St. Marta is the patron saint of housewives, hoteliers, cooks, cleaners and innkeepers. Provençal legend says that after the ascension of Jesus, the Jews put Lazarus, Mary and Martha on a ship without a rudder and let them sail into the Mediterranean Sea. Thanks to Providence, they all landed safely off the coast of France, near Marseilles. Lazarus was to become the first bishop of this city, Martha founded a nunnery nearby, and Mary did penance in a nearby hermitage.

Maria was the sister of Martha and Lazarus. She believed in Christ even before her brother was resurrected (John 11:1-44). She was the woman who, according to Jesus' words, "chosen the good part" (Lk 10:42), listening to the words of the Savior. It was she who anointed His feet with precious nard ointment (John 12:3). According to Tradition, Mary and Martha were among the women who rushed to Jesus' tomb with spices.

After the martyrdom of Archdeacon Stefan and the persecution of Christ's followers in Jerusalem, the Jews expelled the righteous Lazarus. The sisters left Palestine with their brother and helped him preach the Gospel in different lands.

Lazarus we know of from the Gospel of St. John (Jn 11, 1-44; 12, 1-11) as the brother of Mary and Martha. When Jesus was in Transjordan, fearing the Jews, he heard the news of Lazarus' death. He then returned - after waiting - to Judea and went to Bethany. St. John the Evangelist describes in detail the scene of his meeting with the sisters and the dialogue with Martha, and then the deep emotion of Jesus and the resurrection of Lazarus. We also learn about the reaction of the Jews, who could not deny the facts, but hated Jesus even more. This reluctance also touched Lazarus. The evangelist John also describes another stay of Jesus in the house of Lazarus, the day before his entry into Jerusalem (John 12:1-11). The silence of the gospel about the fate of Lazarus was supplemented by anonymous Christian writers.

SAINT IGNATIUS-31 JULY

The founder of the Jesuits was on his way to military fame and fortune when a cannon ball shattered his leg. Because there were no books of romance on hand during his convalescence, Ignatius whiled away the time reading a life of Christ and lives of the saints. His conscience was deeply touched, and a long, painful turning to Christ began. Having seen the Mother of God in a vision, he made a pilgrimage to her shrine at Montserrat near Barcelona. He remained for almost a year at nearby Manresa, sometimes with the Dominicans, sometimes in a pauper's hospice, often in a cave in the hills praying. After a period of great peace of mind, he went through a harrowing trial of scruples. There was no comfort in anything—prayer, fasting, sacraments, penance. At length, his peace of mind returned.

It was during this year of conversion that Ignatius began to write down material that later became his greatest work, the *Spiritual Exercises*.

He finally achieved his purpose of going to the Holy Land, but could not remain, as he planned, because of the hostility of the Turks. Ignatius spent the next 11 years in various European universities, studying with great difficulty, beginning almost as a child. Like many others, his orthodoxy was questioned; Ignatius was twice jailed for brief periods.

In 1534, at the age of 43, he and six others—one of whom was Saint Francis Xavier—vowed to live in poverty and chastity and to go to the Holy Land. If this became impossible, they vowed to offer themselves to the apostolic service of the pope. The latter became the only choice. Four years later Ignatius made the association permanent. The new Society of Jesus was approved by Pope Paul III, and Ignatius was elected to serve as the first general.

When companions were sent on various missions by the pope, Ignatius remained in Rome, consolidating the new venture, but still finding time to found homes for orphans, catechumens, and penitents. He founded the Roman College, intended to be the model of all other colleges of the Society.

Ignatius was a true mystic. He centered his spiritual life on the essential foundations of Christianity—the Trinity, Christ, the Eucharist. His spirituality is expressed in the Jesuit motto, *Ad maiorem Dei gloriam*—“for the greater glory of God.” In his concept, obedience was to be the prominent virtue, to assure the effectiveness and mobility of his men. All activity was to be guided by a true love of the Church and unconditional obedience to the Holy Father, for which reason all professed members took a fourth vow to go wherever the pope should send them for the salvation of souls.

The society he founded for “whoever desires to serve as a soldier of God”. The society participated in the Counter-Reformation, spread the gospel throughout the world including Asia and the Americas, and, later, in the implementation of the Second Vatican Council.



ŚWIĘTY IGNACY-31 LIPCA

Założyciel jezuitów był na drodze do wojskowej sławy i fortuny, gdy kula armatnia strzaskała mu nogę. Ponieważ w czasie rekonwalescencji nie miał pod ręką żadnych romansów, Ignacy spędził czas na czytaniu życia Chrystusa i żywotów świętych. Jego sumienie zostało głęboko poruszone i rozpoczęło się długie, bolesne nawracanie się do Chrystusa. Widząc Matkę Bożą w wizji, odbył pielgrzymkę do jej sanktuarium w Montserrat pod Barceloną. Przebywał prawie rok w pobliskiej Manresie, czasem u dominikanów, czasem w hospicjum dla nędzarzy, często modląc się w jaskini na wzgórzach. Po okresie wielkiego spokoju ducha przeszedł przez wstrząsającą próbę skrupułów. W niczym nie było pociechy – modlitwa, post, sakramenty, pokuta. W końcu powrócił spokój jego umysłu.

To właśnie w tym roku nawrócenia Ignacy zaczął spisywać materiał, który później stał się jego największym dziełem, *Ćwiczeniami Duchowymi*.

W końcu osiągnął swój cel udania się do Ziemi Świętej, ale nie mógł pozostać, jak planował, z powodu wrogości Turków. Ignacy spędził kolejne 11 lat na różnych europejskich uniwersytetach, studiując z wielkim trudem, zaczynając prawie jako dziecko. Podobnie jak wielu innych, kwestionowano jego ortodoksję; Ignacy był dwukrotnie więziony na krótkie okresy.

W 1534 roku, w wieku 43 lat, wraz z sześcioma innymi – jednym z nich był św. Franciszek Ksawery – ślubował żyć w ubóstwie i czystości oraz udać się do Ziemi Świętej. Jeśli stało się to niemożliwe, przysięgali poświęcić się apostolskiej służbie papieżowi. Ten ostatni stał się jedynym wyborem. Cztery lata później Ignacy ustanowił stowarzyszenie na stałe. Nowe Towarzystwo Jezusowe zostało zatwierdzone przez papieża Pawła III, a Ignacy został wybrany na pierwszego generała.

Gdy papież wysyłał towarzyszy na różne misje, Ignacy pozostał w Rzymie, budując nowy zakon, ale wciąż znajdując czas na zakładanie domów dla sierot, katechumenów i pokutników. Założył Kolegium Rzymskie, które miało być wzorem dla wszystkich innych kolegiów Towarzystwa.

Ignacy był prawdziwym mistykiem. Swoje życie duchowe skoncentrował na podstawowych fundamentach chrześcijaństwa — Trójcy, Chrystusie, Eucharystii. Jego duchowość wyraża się w jezuickim motcie *Ad maiorem Dei gloriam* – „na większą chwałę Boga”. W jego koncepcji posłuszeństwo miało być główną cnotą, zapewniającą skuteczność i mobilność jego ludzi. Wszelka działalność miała być kierowana prawdziwą miłością Kościoła i bezwarunkowym posłuszeństwem Ojcu Świętemu, z tego powodu wszyscy profesj złożyli czwarty ślub, aby udać się tam, gdzie pośle ich papież dla zbawienia dusz.

Towarzystwo, które założył dla „tych, którzy chcą służyć jako żołnierz Boży”. Brało udział w Kontreformacji, szerzyło ewangelię na całym świecie, w tym w Azji i obu Amerykach, a później w realizacji Drugiego Soboru Watykańskiego.

POWSTANIE WARSZAWSKIE



Z wybiciem **Godziny "W"**, w sercach i na ustach z powstańczą piosenką *"Hej chłopcy! bagnet na broń!"* Warszawa ruszyła do walki z okrutnym wrogiem, który gnębił i deptał Kraj przez długie, tragiczne lata okupacji.

Mimo bohaterskich walk, dni pełnych upojeń wolnością i zwycięstwami, pełnych wiary i nadziei - ogromna przewaga sił niemieckich i niedotrzymane obietnice wsparcia od naszych tzw. "sojuzników", zdecydowały o upadku Powstania. Po **63 dniach** heroicznych zmagania, Warszawa, skropiona krwią tysięcy poległych, skapitulowała. Pamięć o tych wszystkich którzy oddali swe życie za wolność Ojczyzny nigdy nie zaginie. Powstanie Warszawskie było wspaniałym przykładem i symbolem najwyższych uczuć patriotycznych. Było bezprzykładną, bohaterską bitwą o ideały ludzkości. Miało potwierdzić nasze prawo do wolności, i przeszło do historii aby powiedzieć światu i przyszłym pokoleniom, że: "Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy!"

Lila Ciecek

WARSAW UPRISING 1944

The Warsaw Uprising started August 1, 1944 as a major World War II operation, in the summer of 1944, by the Polish underground resistance, led by the Home Army (Polish: Armia Krajowa), to liberate Warsaw from German occupation. The uprising was timed to coincide with the retreat of the German forces from Poland ahead of the Soviet advance. While approaching the eastern suburbs of the city, the Red Army temporarily halted combat operations, enabling the Germans to regroup and defeat the Polish resistance and to raze the city in reprisal. The Uprising was fought for 63 days with little outside support. It was the single largest military effort taken by any European resistance movement during World War II.

—Internet



FIRST FRIDAY OF THE MONTH 2 AUGUST 2024

Adoration of the Holy Sacrament
Until 10 am and 5 pm—9 pm
Mass at **8:30 am** in English

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA 2 SIERPNIĄ 2024

Wystawienie Najświętszego Sakramentu
17:00—21:00

Msza Św. o godz. **19:30**

O TREASURE OF MY HEART



You Yourself, Jesus, are my only reward; You are enough, O Treasure of my heart! I want to share compassionately in the sufferings of my neighbors and to conceal my own sufferings, not only from them, but also from You, Jesus. (Diary, 57).

*Diary passages with bolded words are Jesus speaking
Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul



Sr. M. Amadeo, RSM
Zofia Adamowicz
Karen Arandoña
Rachel Arandoña
Kyle Ardando
Sarah Arizon
Andrzejek&Michael Ashline
Avalon Asgari
Anna Bagnowska
Wiesława Barr
Jamie Barrett
Lois Barta
Pilar Bascope
Ronald Brozchinsky
Paul Budai
Charlotte Frances
Gregorio Cabotaje
Edward Cacho
Dora Carrillo
Peter Camacho Family
Jean Carter
Ashley&Connor Cooper
Lacie Cooper
Gina Cruz
Jadwiga Cywińska
Sylvia Derby
Adam Dolewski
Zdzisław Dolewski
Joe Doud
Mieczysław Dutkowski
Jacek Dzimski
Edmund F. Dzwigalski
Grzegorz Gąska

Anita and Mike Gilkey
Zofia Grochulski
Brooklyn Hamsley
Todd Hill
Tot Hoang
Dick Hoffman
Jackie Hoyt
Andrzej Hulisz
John Ibarra
Josephina Iearra
Jadwiga Inglis
Leonard Jakubas
Renee Jarecki
Ania Karwan
Julie & Larry Klementowski
Kimberly & Family
Zbigniew Kostecki
Anent L.
Mary Laning
Danuta Łabuś
Monique Chmielewska
Lehman
Olli Marban
Marian Marek
Anthony Martinez
Antoinette Martinez
Amber Matrauga
Gail Morganti
Jarosław Musiał
Irene Nielsen
Monica Nava
Gloria Norton
Jerry Nicassio

Andrzej Niedojadło
Jacek Ozimski
Jarrod Pavlak
Miroslawa Pawelczak
Anthony Palermo
Elaine Quan
Benito Ramirez
Jerry Ramirez
Lourdes Rey
Joan Ritchie
Carlene Romeo
Robert Rosecrans
Henryk Ruchel
Elżbieta Rudzińska
Veronica Sequi
Debra Shevman
Maria Sowa
Jean & Mike Speakman
Matt Starbuck
Mary Strazdas
Adrienne Swinford
Halina Szmit
Grace Teodors
Teresa Turek
Unborn Children
Kelsie Wagner
Charlene Web
Bernadette Westphal
Alicja Wilczyńska
Patricia Yochum
Janina&Henryk Żelazewscy
Bogusia Zientek

RECYCLING PROGRAM



The Knights of Columbus Council #9599 will have their next recycling drive on **August 10th and 11th** before and after all the Masses. The Knights will accept only aluminum beverage cans and plastic water and beverage bottles, **please no glass**. A recycling station will be set up in the south-west corner of the main parking lot. A Knight will be there to direct and help with your load.



A VOCATION VIEW:

There is a unity in the faith, for we are made one in Christ Jesus. No matter our call, we are urged to foster a deep unity in the Church so that we might boldly proclaim the Gospel of Christ.

DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT

800-553-3321



SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Sunday: St. Sharbel Makhluf, Priest
Monday: Sts. Martha, Mary and Lazarus
Tuesday: St. Peter Chrysologus,
Bishop and Doctor of the Church
Wednesday: St. Ignatius of Loyola, Priest
Thursday: St. Alphonsus Liguori,
Bishop and Doctor of the Church
Friday: St. Eusebius of Vercelli, Bishop
Saturday: St. Faustus
Sunday: St. Jean Vianney, Priest

MASS SCHEDULE

Sat 7/27	4:00 pm	+Nancy McGinnis from her mother
Sun 7/28	9:00 am	+Nancy McGinnis from her mother
	10:30 am	+Barbara Matulka w rocznicę urodzin od córki Katarzyny i wnuczki Wiktorii
		First Friday of the Month
Fri 8/2	8:30 am	+Kevin Starbuck and +Nick Wilson from their family
	7:30 pm	Za wszystkich parafian Polskiego Ośrodka
Sat 8/3	8:00 am	First Saturday Devotion Mass
	4:00 pm	+Nancy McGinnis from her mother
Sun 8/4	9:00 am	+Nancy McGinnis from her mother
	10:30 am	+Czesław Turek od żony z rodziną +Zofia Kopydłowska w 7 rocznicę śmierci od córki Grażyny +Irena Stepien od rodziny +Roman Kuś w dzień imienin od wnuczki Grażyny +Natalie Reschke od mamy
Sat 8/10	4:00 pm	+Nancy McGinnis from her mother
Sun 8/11	9:00 am	+Nancy McGinnis from her mother
	10:30 am	+Danuta Kmita w 1 rocznicę śmierci od Bożeny i Tadeusza Walinowicz
Sat 8/17	4:00 pm	For the intention of the Polish Center Community
Sun 8/18	9:00 am	For the intention of the Polish Center Community
	10:30 am	+Natalie Reschke od mamy



35TH ANNUAL "STEAK FRY"

The Knights of Columbus council 9599 is having their 35th Anniversary Steak Fry on **Saturday, August 24th, 2024** from **5:30 pm to 10 pm** at the Polish Center.

Come and have a great steak, or if you prefer, chicken dinner and dance to country music by The Warner Express Band. All for a donation of **\$30 (in advance)** or **\$35 (at the door)**. All profits to charity. Members of the Knights will be selling the tickets to this great event after all the Masses on the week-ends of August 10th & 11th and August 17th & 18th.

For more information or purchase tickets call *Wayne Hacholski* at 714-997-8037 or *Jerry Labuda* at 714-995-7097.



REMINDER

During this time of vacations, trips and rest let us not neglect the obligations of our faith. Please remember your daily prayers and the Sunday Eucharist where ever you are.



© J. S. Paluch Co., Inc.

PRZYPOMNIENIE

W tym wakacyjnym czasie wypoczynku i urlopów nie zaniedbujmy naszych religijnych obowiązków. Przypomnijmy o codziennej modlitwie i niedzielnej Eucharystii.

PSA UPDATE



Our faith. Our future.

As of this week 106 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2024 and have pledged \$38,872.

Bóg Zapłać za Hojność-God Bless for your generosity

Collections

THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
07/20 & 07/21/2024	\$ 5,522.00	\$ 634.00

God bless for your generosity!

HARVEST FESTIVAL DOŻYŃKI September 21-22, 2024

DOŻYŃKI RAFFLE



As Father Zibi announced we will hold an opportunity drawing for our upcoming Dożynki Harvest Festival with the **Main Prizes being \$5,000, \$3,000 and \$1,000.**

Tickets are available now!

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.
Bulletin Editor:
Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English
Sunday Masses: 7:15 am - Latin
9:00 am - English
10:30 am - Polish
First Friday Masses: 8:30 am - English
7:30 pm - Polish

Confession before each Mass



NABOR NA KIEROWNIKA POLSKIEJ SZKOŁY W YORBA LINDA

W związku z kończąca się w tym roku szkolnym drugą kadencją obecnego kierownika szkoły, Rada Dyrektorów ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko kierownika szkoły. Zainteresowani proszeni są o nadsyłanie swoich zgłoszeń na email: gmaleszewski@yahoo.com

Więcej informacji na www.szkolapolska-oc.org

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Deacon: Dn. Jim Merle

Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Wednesday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 am - 6:00 pm

Sunday - 9:30 am - 2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.